

1939. Wrzesniowe historie

Dodatek prasowy na 85. rocznicę niemieckiego ataku na Polskę

30.08.2024

W numerze:

- dr hab. Filip Musiał, *Człowiek w kleszczach geopolityki*
Wrzesień 1939 r. postrzegamy z perspektywy gry mocarstw – Niemiec i sowieckiej Rosji – realizujących swe imperialne plany, a także Polski usiłującej obronić swą niepodległość. A w cieniu tej wielkiej historii rozgrywały się indywidualne dramaty.
- dr hab. Joanna Lubecka, *„Wojna obronna” III Rzeszy*
Wspomnienia niemieckich żołnierzy pokazują, jak ogromny wpływ na ich świadomość miała ówczesna propaganda.
- dr Krzysztof Pięciak, *Od Jasła do Sambora*
3. Brygada Górską Strzelców do historii przeszła jako jedna z dwóch wielkich jednostek Wojska Polskiego, które przekroczyły granicę jako formacje nierozbite. Drugą, znacznie bardziej znaną, była zmotoryzowana 10. Brygada Kawalerii płk. Stanisława Maczka.
- dr Tomasz Cerań, *Wiktor Kaja – ofiara zbrodni pomorskiej 1939*
W żadnym innym okupowanym regionie obywatele polscy niemieckiego pochodzenia nie odegrali tak dużej roli w eksterminacji polskich sąsiadów.
- dr Anna Czocher, *Wrześniowa matnia*
„W chaosie ucieczki gubiły się rodziny. W rowach leżały połamane wózki dziecięce, byle jak sklejone taczki, rowery z powykręcانymi kołami. Przez tłum starały się przedrzeć oddziały wojska”.
- dr Paweł Naleźniak, *Harcerze w obronie Lwowa*
W obronie Lwowa wzięło udział ponad 500 harcerzy. Co najmniej kilkunastu z nich poległo, wielu było rannych. Losy tych, którzy podjęli działalność konspiracyjną lub próbowali przedostać się na Zachód, potoczyły się dramatycznie. Zapełniali sowieckie i niemieckie więzienia, część zamordowano lub deportowano do łagrów.
- dr Robert Spałek, *Warszawa i jej prezydent w walce o przetrwanie*
Przemówienia radiowe Stefana Starzyńskiego brzmiały jak głos autentycznego przywódcy walczącego kraju. Ton jego głosu mówił czasem o sytuacji w Warszawie więcej niż wypowiedane słowa.
- dr Marzena Grosicka, *Wojenne losy ludowców z Kielecczyny*
Wincenty Witos zaapelował do mieszkańców wsi o zachowanie postawy patriotycznej w obliczu zagrożenia kraju. Stwierdził: „Wolność Polski okupiona została ofiarą krwi i wolność ta musi być przez wszystkich, bez wyjątku, bronią!”.

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Do pobrania

1939 WRZEŚNIOWE HISTORIE

CZŁOWIEK W KLESZCZACH GEOPOLITYKI

dr hab. FILIP MUSIAŁ,
dyrektor Oddziału IPN
w Krakowie

Wrześień 1939 r. postrzegamy z perspektywy gry mocarstw - Niemiec i sowieckiej Rosji - realizujących swe imperialne plany, a także Polski usiłującej obronić swą niepodległość. A w cieniu tej wielkiej historii rozgrywały się indywidualne dramaty...

Atak niemieckiej III Rzeszy na Polskę zapoczątkował II wojnę światową. Z perspektywy geopolitycznej wojny nie wywołali jednak sami Niemcy, ale Berlin wraz z Moskwą. Agresja niemiecka z 1 września i następująca po niej agresja sowiecka z 17 września były konsekwencją wspólnych planów dwóch zbrodniarzy XX w. - Adolfa Hitlera i Józefa Stalina.

Niemiecko-sowiecka przysięga

To, czego Europa doświadczyła po wrześniu 1939 r., było efektem zbliżenia niemiecko-sowieckiego. Mało kto dzisiaj pamięta, że chodzi nie tylko o sojusz polityczny ostatecznie przypieczętowany paktem Ribbentrop-Mołotow, który przesądził o wybuchu II wojny światowej, ale także o współpracy militarnej i gospodarczej. Gdyby Niemcy nie uzyskiwali surowców z ZSRS, nie mieliby czym napełnić pancernych zagonów i samolotów, które po wrześniu 1939 r. podbiły kolejne europejskie kraje. Zaś gdyby nie nie-



Wojenni uchodźcy w rejonie Trzebinii. Wrzesień 1939 r.

mieckie pieniądze płynące do Moskwy w zamian za surowce, proces dozbierania ZSRS byłby wolniejszy.

Niemcy chcieli przekreślić zmiany, które w Europie wprowadził ład wersalski. Z kolei Sowietci dążyli do rozszerzenia komunistycznej rewolucji na kraje zachodniej Europy. Dążenie do nakreślenia zupełnie nowej mapy Europy jednoczyło więc te dwa, oparte na zwalczających się wzajemnie ideologiach, państwa totalne. I chociaż gdzieś na widnokręgu majaczył już nieuchronny konflikt

między Berlinem a Moskwą, do 1941 r. łączyła je oczywista wspólnota interesów. Niosła ona korzyści obu partnerom, jednocześnie pobudzając imperialne apetyty Hitlera i Stalina.

W osamotnieniu

W 1939 r. los Polski został przesądzony. Nie tylko w wyniku działań Niemców i Sowietów, ale także na skutek niewywiązania się przez Francję i Wielką Brytanię z sojuszniczych zobowiązań. Jak zauważył sądzony w procesie norymberskim nie-

miecki generał Alfred Jodl: „W roku 1939 byliśmy oczywiście w stanie zniszczyć samotną Polskę, ale nigdy nie było w naszych możliwościach, ani w 1938, ani w 1939 r., odparcie koncentrycznego ataku sojuszników. Jeżeli nie przegraliśmy już w 1939 r., to tylko dlatego, że w czasie kampanii polskiej mniej więcej 110 francuskich i brytyjskich dywizji zachowało się kompletnie biernie, mając za przeciwnika jedynie 23 niemieckie dywizje”.

Zachód, uległy wobec Hitlera przed wrześniem 1939 r.,

miął nadzieję, że dążenia imperialne Berlina zostaną ukierunkowane na wschód. Bierność wynikała z błędnego założenia, że pozwoli ona na uniknięcie wojny z Niemcami. Już w 1940 r. te kalkulacje zostały brutalnie zweryfikowane.

Człowiek w wielkiej historii

Trwająca od początku września do pierwszych dni października obrona Polski była niejednokrotnie heroiczna. Tym bardziej że trzeba było bronić się przed atakami dwóch mocarstw oraz będącej w sojuszu

z Niemcami armii słowackiej. Tej walki nie dało się wygrać.

Chociaż zazwyczaj koncentrujemy się na ukazaniu działań zbrojnych i aktywności politycznej, dla milionów Polaków wrzesień 1939 r. niósł strach, chaos, dramat utraty bliskich lub rozłąki z nimi. Cywilom, którzy w walce nie uczestniczyli, wrzesień przyniósł przerażenie i poczucie klęski, a często niedowierzanie i rozczarowanie, że Rzeczpospolita obronić się nie zdołała. Wrześniowe historie pokazują tragizm ludzkich losów w obliczu wojennego kataklizmu.

Pliki do pobrania

[1939. Wrześniowe historie \(pdf, 6.05 MB\)](#)